

Sygn. akt I ACa 1322/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Hanna Nowicka de Poraj
Sędziowie:	<u>SSA Piotr Rusin</u> SSA Barbara Górczanowska
Protokolant:	st.sekr.sądowy Beata Lech

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2013 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa E. B.

przeciwko L. H. i Towarzystwu (...) S.A. w W. (poprzednio (...) Towarzystwo (...) S.A. w W.)

o zapłatę i ustalenie

na skutek apelacji strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 3 września 2012 r. sygn. akt I C 728/10

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten tylko sposób, że daty „31 lipca 2007 r.” i „13 października 2007r.” zastępuje datą 3 września 2012 r. ;

2. oddala apelację w pozostałej części;

3. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 1322/12

UZASADNIENIE

Powódka E. B. wniosła o zasądzenie in solidum od pozwanych L. H. i Towarzystwa (...) S.A. z siedzibą w W. (poprzednio (...) S.A. w W.) następujących kwot:

- 9.600 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu tytułem zwrotu kosztów leczenia;

- 10.500 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu jako odszkodowania za utracone korzyści w postaci wynagrodzenia za pracę w związku z niezdolnością do pracy na skutek urazów doznanych w wypadku komunikacyjnym w dniu 22 kwietnia 2005 r.;
- 68.448,12 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 24 lutego 2006 r. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
- po 500 zł. miesięcznie tytułem renty wyrównawczej, płatnej do dnia 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności.

Ponadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności pozwanych za mogące powstać w przyszłości skutki wypadku z dnia 22 kwietnia 2005 r. oraz o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu żądania podała, że w dniu 22 kwietnia 2005 r. uległa wypadkowi komunikacyjnemu polegającemu na najechaniu na nią przez M. H., syna pozwanego L. H., właściciela i posiadacza samochodu. Postępowanie karne przeciwko kierowcy M. H. zostało warunkowo umorzone. Na skutek wypadku powódka doznała szeregu obrażeń, głównie narządów ruchu, i stwierdzono u niej 20 % uszczerbku na zdrowiu. Zakres doznanych obrażeń długotrwałość leczenia i rehabilitacji, uzasadnia zadośćuczynienie w wysokości 100.000 zł, a skoro roszczenie z tego tytułu zostało w ramach likwidacji szkody zaspokojone przez pozwanego zakład ubezpieczeń do kwoty 31.551,88 zł. do zasądzenia pozostaje 68.448,12 zł. Doznane w wyniku wypadku urazy przyspieszają u poszkodowanej zmiany zwyrodnieniowe, stąd żądanie ustalenia odpowiedzialności za skutki mogące powstać w przyszłości.

W związku z wypadkiem powódka stała się niezdolna do pracy wobec czego utraciła możliwość zarobkowania przez okres około jednego roku i z tego tytułu dochodzi zasądzenia sumy pieniężnej równej utraconych z tej przyczyny korzyści.

Pogorszenie stanu zdrowia w następstwie urazów doznanych w wypadku uzasadnia z kolei zasądzenie renty wobec zwiększenia potrzeb i zmniejszenia widoków powrodożenia na przyszłość.

Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, zwanego w dalszym ciągu uzasadnienia (...), wynika z zawarcia przez pozwanego L. H. umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej za szkody komunikacyjne.

Pozwany L. H. wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego, podnosząc że skoro zawarł umowę ubezpieczenia O.C. to tym samym zwolnił się z odpowiedzialności cywilnej za skutki wypadku. Podniósł też iż dochodzone pozwem żądania są zawyżone, a wypłacone przez Ubezpieczyciela świadczenie w pełni zaspokoilo roszczenia powódki. Zakwestionował też twierdzenie o utracie przez powódkę pełnej zdolności do pracy.

Pozwany Ubezpieczyciel wniosł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, podnosząc że wypłacone w ramach likwidacji szkody świadczenie w pełni zaspokoilo roszczenia powódki. Wypłacając powódce kwotę 31.551,88 zł. Ubezpieczyciel wziął pod uwagę, że przyczyniła się ona w 25% do wypadku, gdyż takie wnioski wynikały z opinii biegłego A. K. sporządzonej w ramach postępowania karnego przeciwko kierowcy M. H.. Opinia biegłego sądowego A. F. w niniejszej sprawie daje natomiast podstawę do przyjęcia nawet 90 % przyczynienia się poszkodowanej, a zatem przyjęcie że roszczenia powódki zostały zaspokojone jest tym bardziej uzasadnione. Poza tym powódka nie wykazała, że w związku z leczeniem i rehabilitacją poniosła szczególne wydatki bądź utraciła dochody, gdyż wydatki te ponosił NFZ, natomiast zatrudniona była na podstawie umowy zlecenia i nie przedstawiła dowodu dokumentującego utracone zarobki. Brak jest też interesu prawnego w żądaniu ustalenia odpowiedzialności za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości, gdyż następstwa wypadku nie wskazują na negatywne rokowania, a poza tym wobec wydłużenia okresu przedawnienia roszczeń z tytułu odpowiedzialności z czynu niedozwolonego, nie zachodzi obawa aby roszczenia te w chwili powstania skutku wypadku w przyszłości uległy przedawnieniu.

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2009 r. sygn. akt IC 829/07 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od obu pozwanych in solidum na rzecz powódki kwotę 22.889 zł. z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2007 r. w stosunku do pozwanego L. H. i od 13 października 2007 r. od pozwanego(...), ustalił że obaj pozwani ponoszą odpowiedzialność za skutki

wypadku z dnia 22 kwietnia 2005 r. w 20 % przy przyjęciu 80 % przyczynienia się powódki, oddalił powództwo w pozostałej części, nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 871 zł. tytułem brakujących kosztów sądowych , natomiast koszty procesu między stronami wzajemnie zniósł.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Okręgowy ustalił, że powódka przechodząc przez jezdnię na skrzyżowaniu ulic (...) w K. została potrącona przez samochód osobowy prowadzony przez syna właściciela samochodu w rejonie przejścia dla pieszych. Przechodziła szybko sosem pochylona tyłem do kierunku jazdy samochodów i po przejściu lewego pasa znalazła się na prawym pasie i wtedy została potrącona przez samochód , który poruszał się z administracyjnie dopuszczalną prędkością 40-50 km/h. W momencie wypadku była mniej więcej w połowie prawego pasa jezdni. Kierowca nie podjął próby hamowania czy zjechania na lewy pas jezdni. Przeciwno kierowcy toczyło się postępowanie karne i został on oskarżony o nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób , że nie zachowując szczególnej ostrożności, a zwłaszcza koncentracji uwagi i nie podejmując manewru hamowania nie ustąpił pierwszeństwa pieszej E. B., doprowadził do jej potrącenia w wyniku czego doznała ona szeregu obrażeń narządów ciała na okres powyżej siedmiu dni. Wyrokiem z dnia 27 lutego 2006 r. sygn. akt II K 1637/05/P Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie postępowanie to warunkowo umorzył. W wyniku wypadku powódka doznała poważnych obrażeń , głównie narządów ruchu , miała założony stabilizator na kości miednicy, zoperowany wyrostek łokciowy , stabilizator zdjęto po dwóch miesiącach .

W tym czasie powódka zmuszona była leżeć w niezmienionej pozycji, co było szczególnie uciążliwe z uwagi na panujące upały. Po zdjęciu stabilizatora powódka przez sześć tygodni nie mogła chodzić, poruszała się po mieszkaniu w pozycji siedzącej w fotelu z zamocowanymi kółkami. Odbywała zabiegi rehabilitacyjne w K., R., S. i U.. Do dnia dzisiejszego chodzi na zabiegi rehabilitacyjne ręki i niewykluczone , że w przyszłości konieczny będzie zabieg endoprotezoplastyki.

Trwały uszczerbek na zdrowiu wynosi 60 %.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy przyjął, że powódka przyczyniła się w 80 % do wypadku uznał, że zakres doznanych przez nią obrażeń uzasadnia zadośćuczynienie w wysokości 120.000 zł. Powódka wykazała też, że przez okres 12 miesięcy niezdolności do pracy utraciła możliwość osiągania zarobków wynoszących w skali miesiąca 1.000 zł., a więc za cały okres 12.000zł. Wykazane zostały także koszty leczenia i rehabilitacji łącznie z dojazdami do wysokości 14.396,21 zł. Natomiast za bezzasadne Sąd uznał roszczenie o rentę wyrównawczą , skoro uzyskiwane obecnie przez powódkę zarobki są wyższe aniżeli osiągnęte przed wypadkiem.

W konsekwencji Sąd Okręgowy ustalił, że suma roszczeń powódki wynosi 146.396,21 zł.

Od sumy tej odjął świadczenie wypłacone powódce przez Ubezpieczyciela w kwocie 31.551,88 zł. oraz kwotę 400 zł. zasądzonej na rzecz powódki od sprawcy wypadku w sprawie karnej. Do całkowitego zaspokojenia roszczeń powódki pozostała więc kwota 114.444,33zł., która stosownie do art. 362 k.c. ulega obniżeniu do kwoty 22.889 zł. Jednocześnie Sąd ustalił odpowiedzialność pozwanych na przyszłość w 20 % przy przyjęciu 80 % przyczynienia się poszkodowanej, gdyż nie można wykluczyć dalszych następstw urazów doznanych przez powódkę.

Na skutek apelacji powódki Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z dnia 10 marca 2010 r. sygn..akt I A Ca 80/10 i I A Cz 87/10 uchylił wyrok Sądu Okręgowego w części określającej zakres odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadki mogące powstać w przyszłości, a także w części oddalającej powództwo oraz orzekającej o kosztach procesu między stronami i w tym zakresie przekazał sprawę do ponownego rozpoznania celem głębszej analizy kwestii i stopnia przyczynienia się powódki do zaistnienia wypadku.

Sąd II instancji zwrócił uwagę na zasadnicze rozbieżności między opiniami biegłych w sprawie karnej i niniejszym procesie prowadzące do istotnych różnic przy ocenie stopnia zawinienia sprawcy i osoby poszkodowanej, co przemawia za koniecznością weryfikacji dotychczasowych opinii co do rekonstrukcji przebiegu wypadku w drodze dowodu z opinii innego biegłego , przesądził że w przypadku przyjęcia braku okoliczności wykluczających odpowiedzialność z art.435 & 1 k.c. ciężar wykazania przyczynienia się do powstania szkody obciąża osobę

odpowiedzialną, a więc pozwanych oraz zwrócił uwagę na błędny sposób rozliczenia przy przyjęciu przyczynienia się powódki dokonany przez Sąd I instancji.

Po uzupełnieniu postępowania dowodowego w sposób wskazany przez Sąd II instancji Sąd Okręgowy w Krakowie wyrokiem z dnia 3 września 2012 r. sygn..akt IC 728/10 ,obecnie zaskarżonym, zasądził in solidum od pozwanych na rzecz powódki dodatkowo kwotę 71.555,33 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 lipca 2007 r. w stosunku do pozwanego L. H. i od 13 października 2007 r. do (...) , ustalił odpowiedzialność pozwanych za następstwa wypadku mogące powstać w przyszłości (bez ograniczenia

zakresu odpowiedzialności), oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanego (...)na rzecz powódki kwotę 13.087 zł., znosząc wzajemnie między stronami te koszty w pozostałym zakresie i nakazał ściągnąć od (...) na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Okręgowego w Krakowie kwoty 871 zł. i 191.12 zł. tytułem kosztów sądowych.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy poczynił tego rodzaju ustalenia co do stanu zdrowia powódki na skutek urazów doznanych w przedmiotowym wypadku co przy pierwszym rozpoznaniu sprawy, a także co do wydatków związanych z procesem leczenia i rehabilitacji oraz odnośnie utraty zarobków w okresie dwunastu miesięcy po wypadku w związku z niezdolnością do pracy. Odnośnie samego przebiegu wypadku Sąd ponownie przesłuchał świadków i dopuścił dowód z opinii sądowego A. R., który wariantowo przedstawił stopień zawinienia kierowcy pojazdu i powódki w zależności od oceny wartości dowodowej i wiarygodności dowodów osobowych. Z opinii biegłego A. R. wynika między innymi, że rzeczowy materiał dowodowy nie daje podstaw ani do ustalenia ruchu powódki po jezdni, ani zasięgu widoczności. Biegły zakłada , że gdyby powódka przechodziła po jezdni krokiem normalnym albo szybkim , ale nie biegła , to zasadniczą przyczyną wypadku było nieprawidłowe postępowanie kierowcy, który przy zasięgu widoczności około 35 m. prowadząc samochód z prędkością około 50 km/h spóźniłby się z decyzją o hamowaniu i spóźnienie to miało wpływ na możliwość uniknięcia wypadku. Kierowca widocznie nie obserwował dokładnie drogi przed samochodem i nie zauważył powódki. Przy zasięgu widoczności mniejszym niż 35. kierowca prowadził samochód z nadmierną szybkością. Przyczynienie się powódki mogłoby polegać na przechodzeniu przez jezdnię nieprawidłowym torem i niezachowaniu należytej staranności przy obserwacji ruchu. Niezauważenie samochodu prowadzonego przez M. H. mogło też wynikać z naruszenia przepisu nakazującego przechodzenie przez jezdnię najkrótszą drogą, a przechodząc na ukos powódka mogła nie zauważyć nadjeżdżającego samochodu. Zasadniczą przyczyną wypadku zawnioną przez powódkę byłaby sytuacja gdyby powódka wbiegła na jezdnię w odległości mniejszej niż 32 m. przed samochodem , który wówczas nie miałby możliwości hamowania. Przy zasięgu widoczności mniejszej niż 35 m. i prowadząc samochód z prędkością do tego dostosowaną nie można wykazać czy M. H. mógł uniknąć potrącenia pieszej. Powyższe wariantowo wskazane przyczyny wypadku przy rozbieżności dowodów osobowych sprawiają, że nie można jednoznacznie i stanowczo ustalić przebiegu wypadku , a co za tym idzie uznać za wykazane przez stronę pozwaną czy poszkodowana przyczyniła się do zaistnienia wypadku i w jakim stopniu. Skoro tak to brak jest podstaw do zastosowania w sprawie art. 362 k.c. i obniżenia obowiązku naprawienia szkody. Zdaniem Sądu Okręgowego wysokość roszczeń powódki z tytułu zadośćuczynienia , odszkodowania z tytułu zwrotu wydatków na leczenie i rehabilitację, a także utraconych korzyści wynosi 146.396,21 zł.

Od tej sumy należy odliczyć kwotę wypłaconego przez (...)świadczenia w wysokości 31.551,88 zł., 400 zł. wypłacone przez sprawcę wypadku M. H. oraz kwotę 22.889 zł. zasądzoną prawomocnie pierwszym zapadłym w sprawie wyrokiem Sądu Okręgowego . Do zasądzenia pozostaje zatem kwota 71.555,33 zł. Odsetki od zasądzzonego roszczenia przyznano natomiast na mocy art. 455 w związku z art.481 k.c. od dnia doręczenia odpisu pozwu poszczególnym pozwany.

Sąd Okręgowy ustalił też odpowiedzialność pozwanych za skutki wypadku mogąca powstać w przyszłości na podstawie art.189 k.p.c. mając na uwadze treść opinii biegłego L. B., że leczenie powódki nie zostało ukończone.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał przepis art.

100 k.p.c. zasądając na rzecz powódki od pozwanych zwrot opłat sądowych od uwzględnionych żądań oraz koszt zastępstwa procesowego w kwocie 3.600 zł., natomiast koszty opinii biegłych zostały między stronami stosunkowo rozdzielone.

W apelacji opartej na zarzutach naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 362 k.c. przez jego niezastosowanie, art. 445 k.c. przez brak miarkowania zadośćuczynienia, art. 455 w związku z art. 481 k.c. przez ich błędne zastosowanie i pominięcie art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, co doprowadziło do zasądzenia odsetek od doręczenia odpisów pozwu, a nie od dnia wydania zaskarżonego wyroku, a także naruszenia przepisów postępowania, a to -art. 233 & 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału i art. 100 k.p.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie, pozwany Ubezpieczyciel wnosi o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w zakresie przewyższającym kwotę 20.000 zł. oraz zasądzającym od tej kwoty odsetki za okres od dnia 13 października 2007 r. do 2 września 2012 r. i ustalającym odpowiedzialność za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości oraz o zasądzenie kosztów procesu za obie instancje lub o jego uchylenie w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja w części kwestionującej niezastosowanie w sprawie art. 362 k.c. nie może odnieść skutku. Wbrew odmiennej sugestii pozwanego (...)Sąd Okręgowy dogłębnie przeanalizował opinię biegłego R., a także świadków i trafnie przyjął, że zebrany w sprawie materiał nie zezwala na stanowcze ustalenie przebiegu wypadku i tym samym ocenę czy powódka przyczyniła się do wypadku. W punkcie 7 opinii biegły A. R. wskazał w jakiej sytuacji można by było przyjąć przyczynienie się powódki, ale jest to założenie hipotetyczne, nie poparte żadnym obiektywnym i wartościowym Jest to jedna z możliwości, która nie została jednakże przez pozwanych wykazana. Skoro postępowanie karne przeciwko kierowcy pojazdu zostało warunkowo umorzono jego wina musiała być ewidentna, a trzeba mieć na uwadze że posiadacz samoistny pojazdu ponosi z mocy art. 435 & 1 w związku z art. 436 & 1 k.c. na zasadzie ryzyka, a jego syna gdy kierował Samochodem obowiązek zachowania szczególnej ostrożności wymaganej nie tylko przepisami Kodeksu cywilnego, ale także aktów prawnych regulujących zasady uczestnictwa w ruchu drogowym. W sytuacjach opisanych w punkcie 7 opinii biegłego R. zasadniczymi przyczynami wypadku był sposób prowadzenia samochodu przez M. H., który nie zdołał zahamować, a nawet rozpocząć manewru hamowania, a przy widocznościach wskazanych przez biegłego brak możliwości hamowania wynikał z prowadzenia samochodu ze zbyt dużą w danych okolicznościach prędkością, jakkolwiek dozwoloną administracyjnie na tym skrzyżowaniu. Z przytoczonych wyżej względów, przy braku okoliczności wyłączających odpowiedzialność sprawcy, przyjęcie przez Sąd I instancji, że wbrew wymogowi art. 6 k.c. pozwani nie wykazali okoliczności ograniczających ich odpowiedzialność nie może zostać podważone, a tym samym zarzut naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie art. 362 k.c. jest chybiony. W sytuacji gdy Ubezpieczyciel nie kwestionuje już samej wysokości zadośćuczynienia i wysokości poniesionej przez powódkę szkody w postaci wydatków na leczenie i rehabilitację oraz z tytułu utraconych zarobków przez okres 12 miesięcy zasądzone odszkodowanie czyni zadość prawu materialnemu, a to art. 445 i art. 444 & 1 k.c. oraz znajduje oparcie w zebranym w sprawie materiale.

Nie może odnieść skutku także kwestionowanie ustalenia odpowiedzialności pozwanych za skutki wypadku mogące powstać w przyszłości. Z opinii biegłych lekarzy niekwestionowanych przez pozwanych wynika, że nie można wykluczyć pogorszenia zdrowia w przyszłości w następstwie urazów doznanych w wypadku, co uzasadnia zastosowanie tutaj art. 189 k.p.c. Zresztą sama zasada została w tym zakresie przesądzona już prawomocnie wyrokiem Sądu Apelacyjnego z dnia 10 marca 2010 r., który w następstwie uwzględnienia apelacji powódki, a nie pozwanych, uchylił pierwszy zapadły w sprawie wyrok ustalający odpowiedzialność pozwanych na przyszłość, ale tylko w części określającej zakres zobowiązania, a nie samą zasadę. Przyjęcie, że pozwani nie wykazali okoliczności faktycznych

wskazujących na przyczynienie się powódki musi w konsekwencji ustaleniem odpowiedzialności na przyszłość bez ograniczenia jej zakresu.

Nie można natomiast odmówić słuszności zarzutowi naruszenia art. 455 i 481 k.c. oraz art. 14 ust. 2 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych. Kwestia przyczynienia się powódki była od początku najbardziej sporna, dotyczyło jej obszerne postępowanie dowodowe, a miało to zasadniczy wpływ na zakres odpowiedzialności pozwanych.

Dlatego też w sytuacji kiedy rozstrzygnięcie tej kwestii nastąpiło w chwili ponownego sprawy dopiero wyrok Sądu I instancji ustalił wysokość zobowiązania, a zatem stosownie do art. 455 k.c. dopiero wówczas świadczenie stało się wymagalne. Zasądzenie odsetek wyrokiem z dnia 1 października 2009 r. od dat doręczenia odpisu pozwu pozwany nie dotyczy roszczenia będącego przedmiotem ponownego rozpoznania, które wymagało uzupełnienia postępowania dowodowego w dosyć szerokim zakresie. Dlatego też tylko w tym zakresie zaskarżony wyrok uległ zmianie przez zasądzenie odsetek od daty wydania wyroku Sądu I instancji.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w punkcie 1 sentencji na mocy art. 386 & 1 k.p.c., natomiast w pozostałej części na mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

Skoro apelacja została w zdecydowanej części oddalona Sąd Apelacyjny zasądził od apelującego(...) na rzecz powódki na zasadzie art. 100 w związku z art. 391 & 1 k.p.c. zwrot kosztów postępowania apelacyjnego. Stanowią je koszty zastępstwa procesowego w wysokości stawki minimalnej z & 6 pkt. 6 w związku z & 13 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.